

STRACH

METODĄ RZĄDZENIA

**DRONY
KŁAMSTWA
TROLLE**



LISTY SYCYLIJSKIE

PRAWDZIWA HISTORIA
OSTATNIEGO
OJCA CHRZESTNEGO
SYCYLIJSKIEJ MAFII



MOSTRA INTERNAZIONALE
D'ARTE CINEMATOGRAFICA
LA BIENNALE DI VENEZIA 2024
Konkurs Główny
Najlepsza muzyka
Nagroda Lizzani
Nagroda La Pellicola d'Oro
Nagroda Pasinetti

W ROLACH
GŁÓWNYCH

TONI
SERVILLO

ELIO
GERMANO

W KINACH OD 19 WRZEŚNIA





Robert Walenciak MÓJ PRZEGLĄD

Aktorzy prowincjonalni

Jest groźnie czy nie jest? Do Polski wleciało ok. 20 rosyjskich dronów. A my, patrząc na polityków, analizując ich słowa, miny, a nawet ubiór, próbujemy odpowiedzieć sobie na najprostsze pytanie: czy już trzeba się bać?

Prezydent Donald Trump wystąpił w roli Pytii. „To mogła być pomyłka”, odparł, pytany o rosyjskie drony. O! Polski premier i prezydent jednym głosem (!) mówią, że mają pewność: drony były rosyjskie i wystrzelono je celowo. A Trump – że mogło być inaczej. Bardzo nas, Polaków, tymi słowami pokrzepił. Nasz wielki sojusznik, gwarant naszego bezpieczeństwa, nasza opoka i co tam jeszcze polska prawica wymyśliła, rzekł: Rosjanie się pomylili, więc sprawy nie ma.

A jeszcze kilka godzin wcześniej rozmawiał z nim o tych dronach prezydent Karol Nawrocki. Relacjonował mu, jak było. I nie przekonał Trumpa? O czym więc rozmawiali? Marcin Przydacz, prezydencki minister, próbował ratować sytuację i wygłosił przypuszczenie, że słowa amerykańskiego prezydenta o możliwej pomyłce to „strategia negocjacyjna”. Dobrze, możemy te słowa wziąć za dobrą monetę, wiadomo – trzeba negocjować, rozwinąć na Alasce czerwony dywan, zaprosić do limuzyny prezydenckiej... Potem przedstawić jakieś propozycje. Otwarte pozostaje jedynie pytanie: jesteśmy już w menu czy jeszcze nie?

Karol Nawrocki, sądząc po tym, co mówi, takich pytań sobie nie zadaje. Zalicza. Oświadczył mediom,

że odbywa cykl międzynarodowych konsultacji. W sprawie dronów. Strachu więc nie ma.

To bardzo ciekawe, bo w Polsce, w obecnym systemie prawnym, za sprawy armii odpowiada rząd i minister obrony, za sprawy polityki zagranicznej – rząd i minister spraw zagranicznych, a za sprawę granicy – Straż Graniczna, czyli szef MSWiA. Nawrocki żadnemu z tych ministrów nie może wydawać poleceń i każdy decydent za granicą to wie. O czym więc prowadził rozmowy?

Premier Donald Tusk też poczuł to złoto. Zawodowiec. Przetrenował podobne sytuacje wielokrotnie, choćby podczas powodzi w Kotlinie Kłodzkiej. Jeździ więc po Polsce, nie w garniturze i w białej koszuli, ale w ciemnej, prawie jak w uniformie Zełenskiego, i przekonuje, że jesteśmy silni, zvarci i gotowi. I że wydamy kolejne miliardy.

W Łasku mówił pilotom: jesteście bohaterami. Wizytował zakłady w Nowej Dębie produkujące pociski artyleryjskie – deklarował, że ich produkcja będzie jeszcze większa. Zapowiedział też kolejne konsultacje z przedstawicielami państw NATO, z Europą.

Polityka to z jednej strony konkretne działania, z drugiej – spektakl. Politycy grają swoje role, mieliśmy więc i posiedzenie Sejmu, i Radę Bezpieczeństwa Narodowego, i dziesiątki wypowiedzi dla mediów. Grają, jak potrafią. Z rozbrajającą przesadą. Aktorzy prowincjonalni.

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Strach jako metoda rządzenia**
– rozmowa z dr. hab. Michałem Wenzlem
- 11 Po pierwsze, nie mamy dronów**
Znów jesteśmy zapóźnieni
- 16 Macher prezesa**
Szara eminencja Adam Bielan
- 20 Rządowy bankomat**
Znów głośno o przekrętach w RARS
- 24 W cieniu wielkiej wody**
Po powodzi trzeba też odbudować ludzi
- 28 Co dalej z lex Kamilek**
Ustawa potrzebna, ale z poprawkami
- 32 Walka o ciszę**
Smog akustyczny w Polsce

KULTURA

- 34 Katarzyna Figura z Nagrodą im. Ireny Solskiej**
- 52 Piosenka fajna, ale smutna**
– rozmowa z Tomaszem Ladą
- 55 Kulturalia**
- 56 Historia kultury to historia kolekcji**
– rozmowa z dr. hab. Renatą Tańczuk
- 66 Krystyna Piotrowska. Prosto w oczy**

OPINIE

- 36 Grzegorz W. Kołodko**
Jak wyjść z sytuacji bez wyjścia
- 40 Krzysztof Teodor Toeplitz**
Godność?

ZAGRANICA

- 42 Gambit królowej**
Korespondencja z USA
- 46 Nadzieja na zmianę czy groźba chaosu?**
Korespondencja z Francji
- 48 Namibia jest kobietą**
Rządy prezydent Netumbo Nandi-Ndaitwah

SPORT

- 50 Minimaliści i rekordziści**
Nasza kadra za łatwo odpuszcza

ZWIERZĘTA

- 61 Wyspa kotów**
Kociarze pielgrzymują na Aoshimę

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Robert Walenciak**
Aktorzy prowincjonalni
- 15 Roman Kurkiewicz**
Lecą, lecą drony, warcz jak i one
- 19 Jan Widacki**
Wystrzegajmy się tych, którzy mają zawsze rację
- 23 Andrzej Romanowski**
Paraliż państwa
- 31 Stanisław Filipowicz**
Kraj odrealniony
- 35 Andrzej Szahaj**
Krezusy lizusy
- 39 Tomasz Jastrun**
Pogadanka o nieśmiertelności
- 59 Wojciech Kuczok**
Lękowy pęd owczy

28
KRAJ



CO DALEJ Z LEX KAMILEK

Ustawa potrzebna, ale poprawki też

42
ZAGRANICA



GAMBIT KRÓLOWEJ

Korespondencja z USA



WYSPA KOTÓW

Kociarze pielgrzymują na Aoshimę

61
ZWIERZĘTA



Projekt okładki: Iza Mierzejewska

✉ Człowiek Trumpa w Unii

Komentarz redaktora naczelnego w części dotyczącej przymi-
lania się Polski Amerykanom przypominał mi pewną rzecz. Kilka-
naście lat temu (strzelam, bo czas tak szybko leci) Polska w za-
mian za tzw. offset zobowiązała się kupić myśliwce. Wcale mnie nie zaskoczyło, że
w ramach przymi-
lania się do Amerykanów
wybrała F-16, które okazały się nieto-
łami, czyli dostaliśmy sprzęt do naprawy (!).



Kolejna rzecz: ówczesna Polska dołączyła
niedawno do Unii Europejskiej i uczciwie byliby dać zarobić pro-
ducentom samolotów ze Szwecji lub Francji (którzy, jeśli dobrze
pamiętam, również stawali do przetargu). I ostatnia sprawa –
aby zadowolić Amerykanów, do tego offsetu zaliczono ich po-
przednie inwestycje w Polsce, np. fabrykę Opla w Gliwicach!

PS Pamiętam ministra Sikorskiego jako zawsze usłużnego wo-
bec USA. A raz został potajemnie nagrany i mówił wtedy, że za
bardzo „przymi-
lamy się” do Amerykanów. Czy to nie jest obłuda?

Marek Kania

f Diabelska alternatywa

Tusk i jego przybocznicy zbyt dużo
obiecali podczas kampanii wyborczej.
Nie wiem, czy Koalicja Obywatelska
tryskala optymizmem, czy kierowała się



wyłącznie politycznym wyrachowaniem, ale źle na tym wyszła.
Niezadowolonych jest coraz więcej, zapowiadane są protesty.
Propozycja podniesienia o 3% nauczycielskich pensji rozłożyła –
i słusznie – oświatowe i naukowe związki zawodowe. Czy
rząd nie przesadza z poziomem pomocy dla Ukrainy? Co powie
nauczycielom i pracownikom uczelni? Że tak wyszło, bo teraz
priorytetem jest Ukraina?

Damian Paweł Strączyk

✉ Dlaczego polska prawica tak kocha Trumpa?

Otoczenie prezydenta i pisowcy twierdzą, że polski rząd
ma złe stosunki z USA, bo premier Tusk i minister Sikorski
kilkanaście lat temu ogłosili parę krytycznych uwag o prezydenturze
Trumpa, a on im to pamięta. Chcę przypomnieć, że obecny wi-
ceprezydent J.D. Vance nazwał kiedyś Trumpa
amerykańskim Hitlerem. Nie przeszkodziło mu
to zostać wiceprezydentem.

Piotr Gordon



Nie tylko prawica uwierzyła w to, że pol-
ską racją stanu jest zadowalanie Jankesów.
Pozwól sobie przypomnieć rządy SLD i ich słu-
żalność wobec USA w postaci uwikłania kraju
w wojny na Bliskim Wschodzie, budowy tajnych więzień CIA
na terenie Polski czy ustawianych przetargów na uzbrojenie
polskiej armii. Niestety, taka postawa powoduje, że od przeszło
20 lat jesteśmy jankeskim koniem trojańskim w strukturach
Unii Europejskiej. A co do Trumpa, to jego populistyczne hasła
w stylu „wywrócimy ten stolik” i otoczka warchola nic so-
bie nierobiącego z norm współżycia społecznego są w praw-
cowej Polsce uznawane za coś, do czego należy aspirować.

Wydaje się więc, że u źródeł poparcia polskiej prawicy dla
Donalda Trumpa nie leży ani bezpieczeństwo kraju, ani troska
o rozwój gospodarczy, ani tym bardziej chęć odbudowania re-
lacji euroatlantyckich. Nowego prezydenta warto popierać, bo
w czasie jego urzędowania nie trzeba będzie walczyć z zagro-
żeniami dla liberalnej demokracji, rasizmem ani antysemity-
zmem, a osoby homoseksualne ze swoimi żądaniami równego
traktowania w magiczny sposób znikną z Polski. Trump to po-
 prostu uosobienie prawicowych fobii i marzeń o wielkim kraju
dla jednej nacji, która ma być lepsza niż reszta świata.

Michał Czarnowski



ZDJĘCIA TYGODNIA



W Państwowym Instytucie Medycznym
MSWiA przeprowadzono pierwsze
w Europie zabiegi telechirurgiczne
pomiędzy dwoma krajami. Dyrektor
prof. dr hab. n. med. Piotr Suwalski,
kardiochirurg, oraz dr n. med. Paweł Wisz,
urolog, przebywając w Belgii, zoperowali
dwóch pacjentów znajdujących się w PIM
MSWiA w Warszawie.

Szacuje się, że w Polsce rocznie marnujemy leki o wartości **4 mld zł i 200 mln opakowań**. 10 tys. ton odpadów farmaceutycznych pochodzi tylko z prywatnych zasobów. 68% Polaków wyrzuca leki do odpadów komunalnych lub splukuje w toalecie („Polityka”).

W Puźnikach w obwodzie tarnopolskim pochowano szczątki 42 ofiar UPA wydobytych z jednej ze zbiorowych mogił. W lutym 1945 r. sotnia UPA pod dowództwem Petra Chamczuka napadła na Puźniki i wymordowała ok. 100 osób. Pogrzeb części z nich to efekt pierwszej ekshumacji na Ukrainie od 2017 r. W Czartkowie, 50 km od miejsca zbrodni, Ukraińcy postawili pomnik Chamczukowi.

Ponad **60 tys. uczniów** kształcą się w systemie edukacji domowej, a ok. **260 tys., czyli 6%**, pobiera naukę w edukacji niepaństwowej, w społecznych oraz prywatnych podstawówkach i liceach.

Ponad **200 tys. dzieci z Ukrainy** uczą się w polskich szkołach.

Pięcioro wolontariuszy niosących pomoc na granicy polsko-białoruskiej w marcu 2022 r. zostało uniewinnionych przez sąd. Wyrok jest nieprawomocny, Prokuratura Rejonowa w Hajnówce zapowiedziała odwołanie.

Polska jest na szóstym miejscu w Unii, jeśli chodzi o wydatki publiczne, i na 18.-19. miejscu pod względem dochodów z podatków, opłat, składek itp. Mamy ogromne wydatki, jak Szwecja, i niskie podatki, jak w Irlandii. Jak długo taki model może wytrzymać?

Do frakcji liberalno-konserwatywnej Konferencji Episkopatu Polski należą **kard. Grzegorz Ryś** z Łodzi, **abp Adrian Galbas** z Warszawy, **bp Damian Muskus** z Krakowa, **prymas Wojciech Polak**, **abp Józef Kupny** z Wrocławia i **bp Artur Ważny** z Sosnowca.

Ewa Siedlecka, dziennikarka „Polityki”, zdaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka została podczas demonstracji w 2017 r. zatrzymana z naruszeniem art. 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Sąd nakazał wypłacenie jej 3 tys. euro odszkodowania („Press”).

Noblistka **Olga Tokarczuk** została wiceprezeską międzynarodowego stowarzyszenia pisarzy PEN International.

8,3 mln euro kary musi zapłacić Polska za opóźnienie wdrożenia dyrektywy o prawach autorskich na jednolitym rynku cyfrowym.

Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost”, wydawca portalu Wprost.pl i e-tygodnika „Wprost”, zakończyła 2024 r. stratą netto w wysokości 4,85 mln zł („Press”).

169 rowerzystów zginęło na polskich drogach w ubiegłym roku. Rowerzyści w tym czasie uczestniczyli w 3765 wypadkach drogowych.

Półowa kobiet w Polsce spożywa alkohol w czasie ciąży (**Instytut Matki i Dziecka**).

413 mln ton plastiku rocznie produkuje się obecnie na świecie. Tylko 9% jest poddawane recyklingowi.

PRZEBŁYSKI

Lefebrysta nikogo nie obroni

Sławomir Cenckiewicz, ulubieniec Karola Nawrockiego, jako szef BBN budzi coraz większy popłoch, zwłaszcza na obszarach, które są atakowane przez drony. Tam nikt nie wierzy, że dyletant prezydent pod rękę z Cenckiewiczem mogą ich obronić.

Ten specjalista od grzebania w życiorysach ciągle patrzy do tyłu. Maszeruje też do tyłu. Od lat 90., kiedy był redaktorem naczelnym pisma Bractwa Kapłańskiego Świętego Piusa X „Zawsze Wierni”. Bractwo to lefebryści, ultrakonserwatyści, zwolennicy tzw. mszy trydenckiej prowadzonej po łacinie i tyłem do wiernych. Bractwo ekskomuniką objął nie kto inny jak papież Jan Paweł II. O którym przełożony bractwa w Polsce ks. Karl Stehlin powiedział, że „czyny ekumeniczne papieża Jana Pawła II były bardzo zgubne dla katolików”. Jak te oceny może aprobować Cenckiewicz? A Nawrocki? Ale musi mu się podobać to, co lefebryści głoszą: zakaz aborcji, rozwodów, religia katolicka religią państwową, prawo państwowe zgodne z przykazaniami bożymi. I wiele podobnych mądrości.

Nie płacą, bo mogą

Takiej gromady z Polski nie przywiózł jeszcze do papieża żaden prezydent. Nawrocki zapowiadał, że zaraz po wyborze poleci do Trumpa, a później będzie międzylądowanie w Watykanie. Niestety, państwo kościelne nie zdążyło wybudować



mu lotniska. Wylądował w Rzymie i z całą wycieczką zwolenników darmochoy pojawili się u Leona XIV. Mina papieża beczenna. A od 10 mln wyborców Trzaskowskiego słyszymy pytania: kto za tę eskapadę zapłaci i czy już można się zapisać na darmowe loty z Nawrockim?

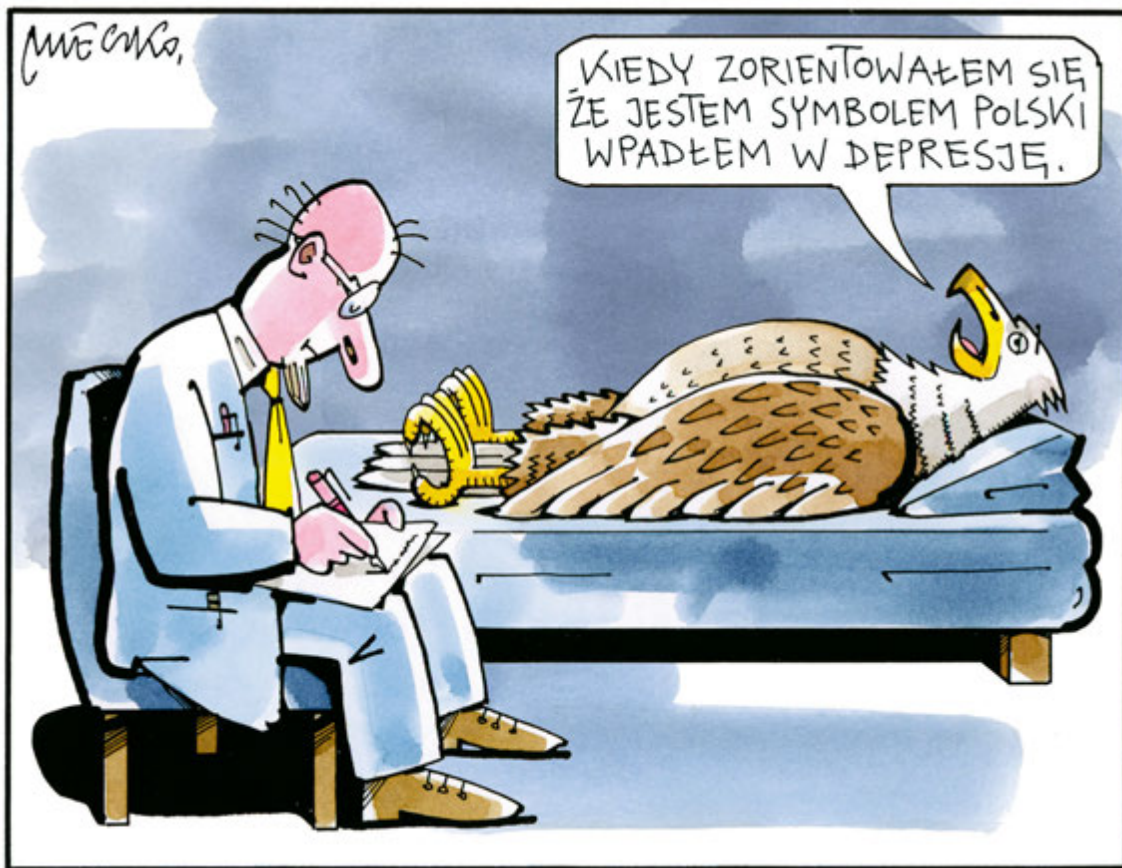
Instrukcja Wildsteina

PiS straszy na potęgę. Jawnie i coraz beczelniej. Zapowiada, co robi z tymi, którzy ścigają przestępców z doinej zmiany. Z prokuratorami, sędziami i urzędnikami, którzy do-



bierają się im do skóry. Instrukcję postępowania z nimi opisał Bronisław Wildstein („Sieci”). Tych, którzy przetrzymywali w więzieniu ks. Olszewskiego, Pawła Szopę, Annę Wójcik i Dominika B., trzeba postawić przed sądem. Wysokości oczekiwanego wyroku jeszcze nie podał. Według

Wildsteina w aresztach siedzą sami niewinni. Ofiary reżimu. Areszt tymczasowy powinien być stosowany w wyjątkowych okolicznościach. I tu zgoda z Wildsteinem. Bo skoro złodziejstwo za rządów PiS było absolutnie wyjątkowe, to tak też trzeba walczyć z tą przestępczą machiną.



PYTANIE TYGODNIA

Dlaczego Kościół zwalcza edukację zdrowotną?

PROF. STANISŁAW OBIREK,

teolog, antropolog, Uniwersytet Warszawski

Gwałtowny sprzeciw biskupów wobec edukacji zdrowotnej budzi zrozumiałe zaniepokojenie obserwatorów życia publicznego, zdumionych agresją i jawną manipulacją, a nawet licznymi przekłamaniami. Jedno z możliwych wyjaśnień to brak znajomości podstawy programowej. Ale to za mało. O wiele słuszniejsze wydaje się dostrzeżenie w tym ataku na minister Barbarę Nowacką projekcji własnych fantazji seksualnych i lęku przed utratą kontroli nad dziećmi i młodzieżą. Uświadomiona młodzież nie będzie bezkrytycznie przyjmować tępej indoktrynacji i skutecznie będzie się bronić przed agresją duchownych pedofilów.

DOROTA WÓJCIK,

prezeska zarządu Fundacji Wolność od Religii

Największym błędem MEN w sprawie edukacji zdrowotnej było pozwolenie politykom koalicji (głównie ludziom z PSL i Polski 2050) na zdecydowanie, że będzie to przedmiot nieobowiązkowy. Reakcję Kościoła można było przewidzieć od początku. Kościół od tysięcy lat jest instytucją bardzo konserwatywną i sprzeciwiającą się wszelkim dobrom nowoczesności. Szczególnie w sprawach dotyczących seksualności czy moralności człowieka. Należy zauważyć, że to tylko niewielki wycinek obszernego programu edukacji zdrowotnej. Jednak, jeśli coś tylko trochę dotyczy seksualności, to wiadomo, że Kościół

będzie się tym interesował, bo instynktami najłatwiej manipulować. Szczególnie za pomocą definicji grzechu, którą nie tylko wpędza się w poczucie winy, ale też można za jej pomocą wyciągnąć pieniądze.

PROF. ZBIGNIEW IZDEBSKI,

pedagog, seksuolog, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Zielonogórski

Episkopat przede wszystkim nie przeczytał dokładnie programu edukacji zdrowotnej. Często się zdarza, że Kościół z zasady potępia wszystko, co pojawia się w obszarze zdrowia seksualnego. Być może są to również jakieś nieuzasadnione fantazje seksualne członków episkopatu co do treści tego przedmiotu. Edukacja zdrowotna ma znacznie szerszy zakres tematyczny niż wychowanie do życia w rodzinie – to 10 różnego typu działów. Niedobrze, że przedmiot wchodzi w momencie przepychanek między MEN a episkopatem w sprawie lekcji religii – to musiało mieć wpływ na postawę Kościoła. Absurdalne są też argumenty, że przedmiot wpłynie negatywnie na dzietność. Jeśli WDZ było takie efektywne w kwestiach prokreacyjnych, to dlaczego mamy najniższy wskaźnik demograficzny w historii? Do tego jeszcze kryzys w psychiatrii, nasilająca się cyberprzemoc i narastające problemy z otyłością. Kościół powinien więc zachować zdrowy rozsądek i nie występować przeciwko zdrowiu społeczeństwa.